

Skutki Soboru Watykańskiego II wg Roberto de Mattei

Czy możemy winą za spadek powołań, oziębłość w wierze, rozkład moralny społeczeństwa obarczać ostatni sobór?

Niedawno na kilku portalach (w tym również pch24.pl, który niedawno ocenzurował kilka moich komentarzy w tym temacie), które w sposób bardziej lub mniej jawny zdradzają swoje sympatie do Bractwa św. Piusa X ukazał się wywiad z wielkim i słynnym "profesorem" **Roberto de Mattei**, który nie skrywa swoich wielkich pretensji pod adresem twórców Soboru Watykańskiego II. Artykuł jest zatytułowany "*Ciągłość czy zerwanie?*". W tej krótkiej polemice chciałbym się skoncentrować na tytułowym i kluczowym jego argumente, w którym wyraźnie wskazuje palcem na winowajcę tego całego zła, które dokonuje się w Kościele. Z wcześniejszego kontekstu nie pozostawia wątpliwości, że źródłem tego wszystkiego jest właśnie Sobór Watykański II. Oddajmy głos panu Mattei:

Jaka jest więc właściwa zasada hermeneutyki?

– Pierwszą zasadę hermeneutyki wskazuje nam w Ewangelii sam Jezus, mówiąc, że drzewo poznaje się po owocach (Mt 7, 17-20). Dziś klasztory stoją opuszczone, drastycznie spadła liczba powołań, podobnie jak uczestnictwo we Mszy Świętej i przystępowanie do sakramentów; księgarnie, wydawnictwa, prasa i uczelnie katolickie pełnymi garściami rozpowszechniają błędy; ortodoksyjnego katechizmu już się nie naucza, proboszczowie, ba, nawet biskupi buntują się przeciw Ojcu Świętemu; wierni na całym świecie pograżają się w zamęcie religijny i moralny. Nie bez przyczyny Benedykt XVI mówił w homilii w dniu uroczystości Zesłania Ducha Świętego, że żyjemy w wieży Babel.

Jeśli przyczyną tego wszystkiego nie jest „duch Soboru”, który ogarnął Kościół katolicki w ostatnich pięćdziesięciu latach, to skąd się to wzięło?

Myślę, że nie ma tutaj większej potrzeby wchodzić w dyskusję i polemikę z Robertem de Mattei, ponieważ sprawa zdaje się być dosyć prosta - a mianowicie tak się składa, że powyższa argumentacja jest typowym błędem logicznym i ma swoją nazwę – „*Post hoc, ergo propter hoc*”. Zachodzi on wtedy, gdy ktoś wyciąga wniosek, że skutkiem pewnego stanu rzeczy jest coś, co poprzedzało to wydarzenie. Tak jest w tym przypadku.

Skutek: *oziębłość wiary, spadek powołań.*

Wydarzenie poprzedzające: *Sobór Watykański II*

Wyciągnięty przez autora wniosek: *Sobór Watykański II jest przyczyną oziębłości wiary i spadku powołań.*

Stan faktyczny: *jest to klasyczny przykład błędu logicznego o nazwie „Post hoc, ergo propter hoc”.* Nie ja to wymyśliłem! Opis tego błędu można znaleźć m.in. na Wikipedii:

http://pl.wikipedia.org/wiki/Post_hoc_ergo_propter_hoc

Skąd wiadomo, że to właśnie Sobór Watykański II jest temu winny? Z mojej obserwacji rzeczywistości, to ja bym bardziej obstawiał porażające działanie sił, które są wrogię kościołowi, a które obecne są w mediach, we władzy, w światopoglądach nachalnie lansowanych przez te media. Dzisiaj świat wystawia nam na

Skutki Soboru Watykańskiego II wg Roberto de Mattei

wyciągnięcie ręki pełen zestaw kolorowych, nowoczesnych i ponętnych atrakcji, które nie koniecznie są związane z wartościami ewangelicznymi. Pełno tam seksu, materializmu, nowoczesności, dobrodziejstw techniki, lansowania modelu łatwego i przyjemnego życia. A autor winą za to obarcza właśnie nic innego, jak tylko Sobór Watykański II. A skąd wiadomo, że gdyby nie było tego soboru, to tych powołań byłoby jeszcze mniej, niż jest teraz, bo ludzie nie byłiby w stanie pogodzić takiego zastoju w Kościele z tak dynamicznie rozwijającym się światem, kulturą, techniką, trendami w sztuce? Przecież są zakony, które mają rygorystyczne reguły (np. zakon Kamedułów). Jaki odsetek powołań odnotowujemy tam, gdzie reguły są bardziej rygorystyczne i oddalone od tego tego postępu, który tak atakuje przeciwnicy tego soboru?

To również ja mogę powiedzieć, że owocem poprzedzającego soboru (tj. Sobór Watykański I) była ekspansja komunizmu, nazizmu, nienawiści między narodami itp, bo przecież ten sobór poprzedzał te wydarzenia.

Ten fakt niestety obrazuje, że logika nie zawsze musi iść w parze z tytułami naukowymi. Aż dziwi mnie, że ten słynny portal pch24.pl tak zafascynował się tym człowiekiem mniemającego się naukowcem, którego poziom logiki niestety zostawia dużo do życzenia.

Przeczytaj również:

[Sobór Watykański II - obrona](#)

[Sobór Watykański II a komunizm](#)

Author: Grzegorz Żebrowski

<http://zebrowski.apologetyka.info/kosciol-katolicki/sobor-watykanski-ii/skutki-soboru-watykanskiego-ii-wg-roberto-d>